**XX Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Marii Komornickiej**
**Kozienicki Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka – KOZIENICE 2022**
**Adam Bolesław Wierzbicki – kategoria dorośli – poezja – wyróżnienie**

**Godło: Samotny szczery śmiech**

**Gorzkie konsekwencje czasu przeszłego, czyli ale to już było**

Mogliśmy razem kroczyć w przyszłość niepewną,
splatając dłonie jak gimnazjaliści nie zważając na
to co ludzie o nas powiedzą. A niech mówią. Mogliśmy.

Mogliśmy co ranka budzić się dla siebie i przy sobie
pić razem kawę bez mleka i cukru, na który zabrakło
by nam przed dziesiątym pieniędzy. Mogliśmy.

Mogliśmy wspólnie wchodzić w każdy nowy rok,
spożywać śniadania wielkanocne, a w długie majowe
weekendy spacerować po polskich górach. Mogliśmy.

Mogliśmy, jednak to już czas przeszły dokonany.

Dziś czerwone wino wolę pić w samotności i nawet
nie chcę byś była dla mnie tylko pojemnikiem na
moje białe nasienie.

**Modlitwa, czyli Pan Bóg wie dobrze kiedy wysłuchać**

Modliłem się, by ta noc nie miała kresu i koiła mnie
niekończącym się snem. Tylko we śnie udawało
mi się zapomnieć o tym czego zmienić już nie

można. Ty wtulona we mnie być może śniłaś przyszłość
( kobiety znacznie szybciej zapominają o  tym co boli).
Świt przywitał mnie brudną szarością. Zrozumiałem, że

nie dałem rady cię uchronić przed podłością tego świata,
a raczej to ty ochronić się dać nie chciałaś.  Więc cóż, pora
się rozstać. Bywa.  Inaczej nie zdołam uchronić cię przed

samym sobą.

**Miłość zimowa, czyli po zawodach**

Pisane przez ciebie telefonem życzenia noworoczne nie
pachną kwiatowymi perfumami. Pościel na mym łóżku
wystygła jak włożona do lodówki przedwczorajsza

pomidorowa na rosole. Dom który budowaliśmy w
naszych marzeniach przeraża i odpycha ogromem
pustki i nawet od drew palących się w kominku bije

przenikliwym chłodem. Widocznie zima nie jest dobrym
czasem na rodzącą się miłość. Skuwa lodem szlachetne
uczucia i kusi by ogrzać ciało wódką, winem oraz innym

przypadkowo i niespodziewanie
poznanym ciałem.